



Miał dwa samochody, ale - jedną tablicę. Mandat dla... policjanta z suskiego komisariatu

data aktualizacji: 2020.02.12



Funkcjonariusz Komisariatu Policji w Suszu na własnej skórze przekonał się, że policjant jest na cenzurowanym i musi, niczym żona Cezara, być wolny nawet od cienia podejrzeń. Podpadł przełożonym i dostał mandat po tym, jak jeden z mieszkańców gminy przyłapał go na pewnym "procederze"...

Mężczyzna ten (dane do wiadomości redakcji) zaobserwował, jak tablica rejestracyjna z tymi samymi numerami pojawiła się raz na jednej osobówce, a potem na innej.

- W dniu 3 listopada 2019 r. o godz. 15:30 zgłosiłem do oficera dyżurnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, że przed komisariatem policji [w Suszu - przyp.red.] stoi samochód, zielony VW golf, z tablicami rejestracyjnymi przełożonymi z innego samochodu, tj. z opla o nr rej. NIL [...] - relacjonuje mężczyzna. - Spytałem się oficera dyżurnego: Czy można przełożyć tablice rejestracyjne z innego pojazdu do innego i tak jeździć? Odpowiedział, że nie można. Podałem więc informację, że samochód z przełożonymi tablicami należy do funkcjonariusza policji i poprosiłem o sprawdzenie przez jednostkę nadrzędną, tj. Komendę Powiatową Policji w Hławie, tego faktu świadomego łamania przepisów przez funkcjonariusza. Poinformowałem, że posiadam zdjęcia na tę okoliczność, które w każdej chwili mogę okazać funkcjonariuszom Biura Kontroli Wewnętrznej Policji, a ponadto nagranie rozmowy z oficerem dyżurnym KWP.

Mężczyzna ocenia, iż - zachowując się w ten sposób - policjant, wykonujący zawód zaufania publicznego, złamał zasady etyki zawodowej.

- Gdyby tak zrobił zwykły obywatel RP, a zostałyby to stwierdzone przez policję, to taki obywatel z pewnością poniósłby konsekwencje. Zaprezentowany poziom moralny jest naganny - komentuje mieszkaniec gminy.

Mężczyzna skierował do trzech komend policji: głównej w Warszawie, wojewódzkiej w Olsztynie i powiatowej w Iławie pisma, opisujące przewinienie funkcjonariusza (wymienianego z imienia i nazwiska). Jak nam przekazał, nie otrzymał odpowiedzi, sądził więc, iż jego zgłoszenie pozostało bez reakcji. Jak jednak informuje rzeczniczka prasowa iławskiej policji, funkcjonariusz, który przekładał tablice, nie pozostał bezkarny.

- W listopadzie 2019 r. wpłynęła do nas informacja o tym, że funkcjonariusz Komisariatu Policji w Suszu, posiadający dwa samochody osobowe, przekładał tablice rejestracyjne z jednego na drugi - potwierdza asp. Joanna Kwiatkowska. - Potwierdziliśmy, że widoczne na zdjęciach samochody należą do tego funkcjonariusza. Jak się okazało, jeden z samochodów nie został jeszcze dopuszczony do ruchu, dlatego policjant przełożył tablicę z drugiego auta, gdy chciał przejechać się tym pierwszym. Popęłił tym samym wykroczenie, polegające na kierowaniu pojazdem niedopuszczonym do ruchu, do czego się przyznał.

Został ukarany mandatem karnym. □

Te same numery raz były na oplu,



by później zniknąć...



i pojawić się na volkswagenie. Takie "wędrujące tablice" nie umknęły uwadze jednego z mieszkańców gminy. Jak się okazało, przekładał je policjant, czym zasłużył sobie na mandat.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60136-mial-dwa-samochody-ale-jedna-tablice-mandat-dla-policjanta-z-suskiego-ko-misariatu>